



Sygn. akt IV CSK 165/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marcin Krajewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jacek Grela

SSN Beata Janiszewska

w sprawie z powództwa J. K. i Z. O.
przeciwko Skarbowi Państwa - Nadleśnictwu P.
o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 7 czerwca 2019 r.,
skargi kasacyjnej powodów
od wyroku Sądu Okręgowego w S.
z dnia 13 października 2017 r., sygn. akt I Ca (...),

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Okręgowemu w S.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 25 maja 2017 r. Sąd Rejonowy w A. w punkcie I uzgodnił treść księgi wieczystej (...) z rzeczywistym stanem prawnym w ten sposób, że nakazał w dziale II wykreślić wpis Skarbu Państwa jako właściciela i wpisać jako współwłaścicieli w udziałach po ½ części powodów J. K. i Z. O. odnośnie części

działek o numerach geodezyjnych 571 i 573 oznaczonych przez biegłego geodetę o łącznej powierzchni 13,0579 ha; w punkcie II oddalił powództwo w pozostałym zakresie; w punkcie III rozstrzygnął o kosztach należnych stronom, a w punkcie IV o wydatkach poniesionych przez Skarb Państwa.

Sąd Rejonowy ustalił, że powodowie są jedynymi żyjącymi spadkobiercami S. L. legitymującego się prawem własności nieruchomości objętej przedwojennym wykazem hipotecznym Folwark B. Rep. Nr (...). W zaświadczeniu z 29 lipca 1946 r. Wojewódzki Urząd Ziemski w B. stwierdził, że nieruchomość ziemska B. stanowiąca własność S. L. „podpada pod” działanie art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (dalej: „dekret o reformie rolnej”). Zdaniem Sądu Rejonowego nieruchomości składające się na majątek B. podlegały w większości działaniu wymienionej normy jako nieruchomości ziemskie. Część majątku nie stanowiła jednak nieruchomości ziemskich, co odnosi się między innymi do lasu, w stosunku do którego uzgodnienia stanu prawnego żądali powodowie.

Z ustaleń Sądu I instancji wynika ponadto, że Wojewoda (...) decyzją z 23 stycznia 2012 r. stwierdził, że las o powierzchni 17,0090 ha wchodzący w skład majątku „B.”, stanowiący była własność S. L. i obejmujący aktualnie część działki nr 60, 571 i 573, nie podpadał pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o reformie rolnej. W związku z tym Sąd Rejonowy przyjął, że następcy prawni S. L. nie utracili własności nieruchomości leśnej na podstawie postanowień wymienionego dekretu.

Sąd Rejonowy nie podzielił stanowiska pozwanego Skarbu Państwa, że sporny las stał się jego własnością z mocy prawa na podstawie dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 12 grudnia 1944 r. o przejęciu niektórych lasów na własność Skarbu Państwa (dalej: „dekret o lasach”). Zgodnie z art. 1 ust. 1 tego aktu na własność Skarbu Państwa przechodziły lasy i grunty leśne o obszarze ponad 25 ha, stanowiące własność lub współwłasność osób fizycznych lub prawnych. Zgodnie z ust. 3 lit. b) tego samego artykułu, ust. 1 nie odnosi się do lasów i gruntów leśnych podzielonych prawnie lub faktycznie przed 1 września 1939 r. na parcele nie większe niż 25 ha, a stanowiących własność osób fizycznych, grunty których nie są objęte przepisami art. 2 lit. e)

dekretu o reformie rolnej. Sąd I instancji na tej podstawie uznał, że wyłączenie spod nacjonalizacji lasów i gruntów leśnych dotyczyło obszarów będących własnością osób fizycznych, których powierzchnia była większa niż 25 ha i została podzielona przed 1 września 1939 r. na mniejsze parcele, i których grunty nie podlegały działaniu dekretu o reformie rolnej. Brak jest natomiast przepisu odnoszącego się do lasów i obszarów leśnych mniejszych niż 25 ha, które, jak miało to miejsce w niniejszej sprawie, nie podlegały podziałowi. Dodatkowym argumentem na rzecz tezy, że ustawodawca zaakceptował pozostawienie lasów o powierzchni poniżej 25 ha w rękach osób fizycznych, było to, że art. 3 dekretu o lasach przewidywał możliwość przymusowego wykupu obszarów leśnych i ich części o powierzchni poniżej 25 ha.

Sąd Rejonowy nie uwzględnił podniesionego przez Skarb Państwa zarzutu zasiedzenia nieruchomości. Wskazał, że zasiedzenie nie biegło, skoro właściciel nie mógł skutecznie dochodzić wydania nieruchomości. Bieg zasiedzenia nie rozpoczął się, a rozpoczęty uległ zawieszeniu na okres obowiązywania niezaskarżalnych do sądu decyzji władzy publicznej, wadliwie rozstrzygających o skutkach prawnych zdarzenia będącego podstawą roszczenia. Sąd I instancji wskazał, że uprawnieni byli pozbawieni możliwości skutecznego dochodzenia roszczenia o wydanie nieruchomości od momentu określenia w zaświadczeniu z 29 lipca 1946 r., że nieruchomość ziemską B. podpada pod działanie przepisów dekretu o reformie rolnej, do chwili wydania przez Wojewodę (...) decyzji stwierdzającej, że las o powierzchni 17,0090 ha, stanowiący część majątku B., nie podpadał pod działanie tych przepisów. Dodatkowo, bieg terminu zasiedzenia został przerwany w 1990 r. w związku z wystąpieniem przez powodów o wydanie wymienionej decyzji.

Zaskarżonym wyrokiem z 13 października 2017 r. Sąd Okręgowy w S. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że powództwo oddalił. Zdaniem Sądu II instancji Sąd Rejonowy słusznie przyjął, że na mocy art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o reformie rolnej Skarb Państwa stał się właścicielem nieruchomości rolnych należących do S. L. Z protokołu przejęcia z 31 października 1944 r. oraz z zaświadczenia Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego w B. z 29 lipca 1946 r. wynikało, że w dacie wejścia w życie dekretu o reformie rolnej majątek B. miał obszar 154 ha,

z czego grunty orne stanowiły 118 ha, a lasy 16 ha. Majątek ten został objęty działaniem wymienionego dekretu, co - zdaniem Sądu Okręgowego - potwierdza także decyzja Wojewody (...) z 23 stycznia 2012 r., stwierdzająca, że las o powierzchni 17,0090 ha nie podpadał pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o reformie rolnej.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska Sądu I instancji, że wyłączenie gruntów leśnych spod dekretu o reformie rolnej nie pozbawiło poprzedników prawnych powodów własności tych gruntów. Nie zgodził się z poglądem, że do nieruchomości leśnych objętych postępowaniem nie miały zastosowania przepisy dekretu o lasach. Z art. 1 ust. 3 lit. b) tego aktu wynika, że lasy i grunty leśne należące do osób fizycznych, których grunty były objęte art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o reformie rolnej, podlegały nacjonalizacji niezależnie od swojego obszaru. Odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, Sąd Okręgowy przyjął, że wykładnia gramatyczna nie pozostawia w tej mierze wątpliwości, a treść przepisu pozostaje w zgodzie z założeniami ówczesnej władzy, której celem było odebranie właścicielom majątków ziemskich wszelkiej własności.

W opinii Sądu II instancji nieruchomości ziemskie wchodzące w skład majątku B. niewątpliwie zostały objęte działaniem dekretu o reformie rolnej, gdyż liczyły ponad 100 ha. Na mocy orzeczenia Prezesa Okręgowego Urzędu Ziemskiego w B. z 1926 roku część majątku B. obejmującego wówczas obszar 345 ha, w skład którego wchodziły również lasy, została rozparcelowana na działki mniejsze niż 25 ha. Z planu majątku B. wynika, że przed parcelacją lasy i zagajniki zajmowały w majątku obszar 27 ha. W związku z tym Sąd odwoławczy nie podzielił poglądu Sądu I instancji, że sporna nieruchomość leśna nie zajmowała nigdy obszaru większego niż 25 ha. Jej obszar uległ zmniejszeniu na skutek podziału, a następnie poprzednik prawny powodów dokonał sprzedaży działki nr 25, częściowo obejmującej obszar leśny. Ostatecznie Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że poprzednicy prawni powodów utracili własność całego majątku, w tym wszystkich terenów leśnych niezależnie od obszaru, przy czym utrata nieruchomości ziemskiej nastąpiła na podstawie dekretu o reformie rolnej, a utrata lasów na mocy dekretu o lasach.

W skardze kasacyjnej powodowie zarzucili Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa materialnego i procesowego, a mianowicie:

1) art. 1 ust. 3 lit. b) dekretu o lasach w zw. z § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 20 stycznia 1945 r. w sprawie wykonania dekretu o lasach w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o reformie rolnej przez:

a) ich niewłaściwe zastosowanie, tj. zastosowanie w sytuacji, gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału wynika, że nieruchomość, której uzgodnienia stanu prawnego domagają się powodowie, nie była nieruchomością, o której mowa w art. 1 ust. 3 lit. b) dekretu o lasach;

b) wadliwą wykładnię terminu „las” poprzez mylne przyjęcie, że termin „zagajniki” użyty w treści Planu majątku B. z 1926 r. znajduje się wśród desygnatów terminu „las” użytego w art. 1 ust. 1 i ust. 3 dekretu o lasach,

2) art. 2 § 3 k.p.c. w zw. z § 5 ust. 1 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i reform Rolnych z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu o reformie rolnej jako przepisu szczególnego w rozumieniu art. 2 § 3 k.p.c. przez samodzielne rozpoznanie przez Sąd kwestii przekazanej do kompetencji innych organów i rozstrzygnięcie, czy sporna nieruchomość stanowiła własność osób fizycznych, których grunty były objęte działaniem art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o reformie rolnej w sytuacji, w której rozstrzygnięcie tej kwestii należy do drogi administracyjnej,

3) art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 2 § 3 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. przez przekroczenie granic apelacji i orzeczenie reformatoryjne na podstawie własnych ustaleń poczynionych z naruszeniem przepisów postępowania, mimo braku kognicji w tym zakresie w sytuacji, w której pozwany nie zawarł w apelacji ani nie podniósł w toku postępowania apelacyjnego zarzutu naruszenia przepisów postępowania umożliwiającego korektę braku ustalenia okoliczności prejudycjalnej w postaci rozstrzygnięcia, czy sporna nieruchomość stanowiła własność osób fizycznych, których grunty były objęte przepisami art. 2 lit. e) dekretu o reformie rolnej.

Na podstawie powyższych zarzutów powodowie wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w S.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną Skarb Państwa wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona, choć nie dotyczy to wszystkich sformułowanych w niej zarzutów.

Za nietrafny należy uznać zarzut, zgodnie z którym Sąd Okręgowy nie był uprawniony do ustalenia, że na podstawie art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o reformie rolnej Skarb Państwa stał się z mocy prawa właścicielem nieruchomości rolnych należących do S. L., gdyż ustalenie tej okoliczności mogło nastąpić wyłącznie w drodze decyzji administracyjnej.

Zgodnie z § 5 ust. 1 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu o reformie rolnej, orzekanie w sprawach, czy dana nieruchomość „podpada pod” działanie przepisów art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o reformie rolnej należało w I instancji do wojewódzkich urzędów ziemskich, których kompetencje przejęli następnie wojewodowie. Możliwość wydawania współcześnie decyzji administracyjnych na podstawie tego przepisu była przedmiotem kontrowersji, jednak obecnie zdecydowanie dominuje stanowisko pozytywne w tej mierze (tak m.in. uchw. siedmiu sędziów NSA z 5 czerwca 2006 r., I OPS 2/06, ONSAiWSA 2006, nr 5, poz. 123; uchw. siedmiu sędziów NSA z 10 stycznia 2011 r., I OPS 3/10, ONSAiWSA 2011, nr 2, poz. 23; wyr. NSA z 7 września 2016 r., I OSK 2651/14).

W związku z tym należy przyjąć, że co do zasady trafny jest pogląd skarżącego, zgodnie z którym sąd powszechny nie ma uprawnienia do samodzielnego ustalania, czy nieruchomość jest objęta działaniem dekretu o reformie rolnej, a rozstrzygnięcie tej kwestii należy do organu administracji. Pogląd taki od lat dominował w orzecznictwie Sądu Najwyższego (tak m.in. uchw. z 27 września 1991 r., III CZP 90/91, OSNC 1992, nr 5, poz. 72; wyr. z 16 listopada 2004 r., III CK 322/04; wyr. z 3 grudnia 2004 r., IV CK 336/04; wyr. z 20 grudnia 2005 r., III CK 350/05; wyr. z 7 czerwca 2006 r., III CSK 64/06; wyr. SN z 30 stycznia 2007 r., IV CSK 350/06; wyr. z 8 lutego 2008 r., I CSK 371/07; wyr. z 17 lutego 2010 r., IV CSK 345/09; uchw. z 18 maja 2011 r., III CZP 21/11,

OSNC 2011, nr 12, poz. 133; wyr. z 14 listopada 2014 r., I CSK 752/13). Wyjątek dotyczy jedynie sytuacji, gdy organ administracji ostatecznym rozstrzygnięciem odmawia wydania decyzji merytorycznej na podstawie § 5 wymienionego rozporządzenia (por. uchw. SN z 18 maja 2011 r., III CZP 21/11, OSNC 2011, nr 12, poz. 133; wyr. SN z 14 listopada 2014 r., I CSK 752/13), co jednak nie miało miejsca w stanie faktycznym niniejszej sprawy.

Ustalenie, że rozstrzygnięcie w trybie § 5 ust. 1 rozporządzenia z 1 marca 1945 r. następuje w drodze decyzji organu administracji, nie przesądza jeszcze, jaką rolę odgrywa wymieniona decyzja i czy była ona koniecznym elementem procesu przejęcia nieruchomości na cele reformy rolnej. W tej mierze należy podzielić dominujące w orzecznictwie stanowisko, zgodnie z którym decyzja ta nie ma charakteru konstytutywnego, a prawo własności nieruchomości ziemskich wymienionych w art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o reformie rolnej przeszło na Skarb Państwa z mocy prawa z dniem wejścia w życie tego dekretu (tak m.in. SN w uchw. z 17 lutego 2011 r., III CZP 121/10, OSNC 2011, nr 10, poz. 109; wyr. SN z 22 listopada 2012 r., II CSK 128/12; wyr. SN z 9 sierpnia 2016 r., II CSK 760/15; wyr. NSA z 11 lipca 2017 r., I OSK 2857/15).

Wniosek ten nie przesądza jeszcze, czy wydanie decyzji na podstawie § 5 ust. 1 wymienionego rozporządzenia nie było koniecznym elementem procesu przejęcia nieruchomości na cele reformy rolnej. Możliwe jest bowiem także, że nawet decyzja deklaratorywna stanowi jedyny możliwy dowód zmiany stanu prawnego, jak np. ma to miejsce w procesie komunalizacji na gruncie art. 18 ust. 1 ustawy z 1990 r. - Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (zob. post. SN z 18 marca 2015 r., I CSK 155/14). W orzecznictwie reprezentowany był pogląd, zgodnie z którym decyzja wydawana na podstawie § 5 ust. 1 rozporządzenia w sprawie wykonania dekretu o reformie rolnej zawsze powinna poprzedzać wystawienie zaświadczenia stwierdzającego, że nieruchomość ziemską jest przeznaczona na cele reformy rolnej (tak SN w wyr. z 25 marca 1999 r., III RN 165/98 oraz w post. z 6 czerwca 2003 r., IV CKN 220/01 i z 3 sierpnia 2004 r., II CK 448/03; podobnie NSA w wyr. z 20 lutego 2015 r.; I OSK 1432/13). Zdecydowanie dominuje jednak stanowisko przeciwne, zgodnie z którym wydanie takiej decyzji nie było niezbędne w każdym przypadku nawet w stosunku

do nieruchomości określonych w art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu, a miała ona służyć jedynie rozstrzyganiu przypadków spornych (uchw. SN z 17 lutego 2011 r., III CZP 121/10, OSNC 2011, nr 10, poz. 109; uchw. SN z 27 września 1991 r., III CZP 90/91, OSNC 1992, nr 5, poz. 72; wyr. SN z 22 listopada 2012 r., II CSK 128/12, OSNC 2013, nr 6, poz. 79; wyr. SN z 28 lipca 2004 r., III CK 296/03; wyr. SN z 30 stycznia 2007 r., IV CSK 350/06; wyr. TK z 3 lipca 2007 r., SK 1/06, OTK-A Zb.Urz. 2007, nr 7, poz. 3; uchw. siedmiu sędziów NSA z 5 czerwca 2006 r., I OPS 2/06, ONSAiWSA 2006, nr 5, poz. 123; wyr. NSA z 23 sierpnia 2006 r., I OSK 771/05, i z 31 sierpnia 2006 r., I OSK 992/05).

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną podziela drugie z przedstawionych stanowisk, gdyż bezwarunkowy obowiązek wydania decyzji na podstawie § 5 ust. 1 rozporządzenia z 1 marca 1945 r. nie wynika ani z jego treści, ani z treści dekretu o reformie rolnej.

W stanie faktycznym niniejszej sprawy brak było sporu między stronami co do tego, iż grunty rolne należące do S. L. stały się własnością Skarbu Państwa na podstawie dekretu o reformie rolnej. Co więcej, gdyby spór taki powstał, należałoby przyjąć, że wobec treści zaświadczenia Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego w B. z 29 lipca 1946 r., to na powodach spoczywałby ciężar dowodu co do tego, że w rzeczywistości grunty nie zostały przejęte na potrzeby reformy rolnej. Powinni oni wówczas wystąpić o wydanie stosownej decyzji administracyjnej, tak zresztą, jak stało się to w odniesieniu do dotyczącej gruntów leśnych decyzji Wojewody (...) z 23 stycznia 2012 r. Należy wprowadzić zgodzić się ze skarżącymi, że wspomniane zaświadczenie nie jest równoznaczne z decyzją administracyjną i w tym sensie nie wiąże sądu (por. uchw. SN z 27 września 1991 r., III CZP 90/91, OSNC 1992, nr 5, poz. 72), jednak nie jest ono też bez znaczenia w postępowaniu sądowym. W tym kontekście można odwołać się do art. 1 ust. 1 dekretu Rady Ministrów z 8 sierpnia 1946 r. o wpisywaniu w księgach hipotecznych (gruntowych) prawa własności nieruchomości przejętych na cele reformy rolnej, który stanowił, iż zaświadczenie wojewódzkiego urzędu ziemskiego stwierdzające, że nieruchomość ziemską była przeznaczona na cele reformy rolnej, stanowiło tytuł do wpisania na rzecz Skarbu Państwa w księdze hipotecznej (gruntowej) prawa własności nieruchomości ziemskich. Strona może w postępowaniu sądowym

twierdzić, że treść zaświadczenia, a także treść wpisu do księgi wieczystej dokonanego na jego podstawie, nie są zgodne ze stanem prawnym, jednak powinna to wówczas udowodnić, a właściwy do rozstrzygania w tej mierze jest organ administracji. Założenie takie leżało u podstaw szeregu orzeczeń Sądu Najwyższego odnoszących się do przejęcia nieruchomości na podstawie dekretu o reformie rolnej (por. wyr. z 30 stycznia 2007 r., IV CSK 350/06; wyr. z 7 czerwca 2006 r., III CSK 64/06; wyr. z 8 lutego 2008 r., I CSK 371/07; wyr. z 14 listopada 2014 r., I CSK 752/13).

Z powyższych rozważań wynika, że w stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy uprawniony był, bez konieczności uzyskania stosownej decyzji administracyjnej, do samodzielnego stwierdzenia, że inne grunty byłego właściciela spornej nieruchomości leśnej, a w szczególności grunty rolne, podlegały przepisom dekretu o reformie rolnej. Wynika to z bezsporności tej okoliczności między stronami, a także z treści zaświadczenia Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego w B. z 29 lipca 1946 r., które nie zostało podważone w drodze właściwej decyzji administracyjnej. W związku z tym jedynie na marginesie można wspomnieć, że także z decyzji Wojewody (...) z 23 stycznia 2012 r. wynika, że przepisom dekretu o reformie rolnej podlegały stawy rybne należące do byłego właściciela nieruchomości. Już takie ustalenie mogłoby być wystarczające do uznania, że były właściciel spornych nieruchomości należy do grona osób fizycznych, których grunty są objęte przepisami art. 2 lit. e) dekretu o reformie rolnej w rozumieniu art. 1 ust. 3 lit. b) dekretu o lasach.

Za bezzasadny należy również uznać zarzut naruszenia prawa procesowego w postaci art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 2 § 3 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. Istota tego zarzutu opiera się na rozumowaniu, zgodnie z którym, skoro Sąd Okręgowy nie poczynił ustalenia, że sporna nieruchomość leśna należała do osób fizycznych, których grunty przejęte zostały na podstawie dekretu o reformie rolnej, w apelacji brak było zarzutów naruszenia przepisów postępowania, a sąd drugiej instancji jest związany zarzutami w tym zakresie, to nie był władny samodzielnie dokonać nowych ustaleń faktycznych. Rozumowanie to nie jest trafne zarówno co do przesłanek leżących u jego podstaw, jak i przyjętego sposobu wnioskowania.

Po pierwsze, wadliwe jest założenie, zgodnie z którym Sąd Rejonowy nie przyjął ustaleń co do tego, że inne grunty należące do właścicieli spornej nieruchomości leśnej nie zostały przejęte na cele reformy rolnej. Jak wyżej wskazano, w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia znalazło się stwierdzenie, w którym uznano za prawidłowe ustalenie Sądu Rejonowego, że na podstawie art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu o reformie rolnej Skarb Państwa z mocy prawa stał się właścicielem nieruchomości rolnych należących do S. L.. Koresponduje to ze stwierdzeniem zamieszczonym na stronie 5 uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego, że nieruchomości składające się na majątek B., jako nieruchomości ziemskie, podpadały w większości pod działanie wymienionego przepisu.

Po drugie, nawet gdyby Sąd I instancji nie poczynił powyższych ustaleń, Sąd Okręgowy uprawniony był do ich samodzielnego przyjęcia także w razie braku w apelacji zarzutu odnoszącego się do naruszenia prawa procesowego. W myśli wykładni prawa materialnego reprezentowanej przez Sąd Rejonowy, ustalenie co do przejęcia innych gruntów byłego właściciela nieruchomości leśnej na potrzeby reformy rolnej nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Dopiero odmienna wykładnia przyjęta przez Sąd Okręgowy sprawiła, że kwestia ta stała się istotna. W związku z tym co do zasady Sąd Okręgowy był uprawniony, by kwestię tę ustalać samodzielnie, gdyż potrzeba dokonania takich ustaleń nie wynikała z naruszenia przepisów postępowania przez Sąd I instancji, a z odmiennej wykładni prawa materialnego.

Za uzasadniony należy uznać zarzut naruszenia art. 1 ust. 3 lit. b) dekretu o lasach, choć z przyczyn częściowo odmiennych od tych, które szeroko eksponowane są w uzasadnieniu skargi kasacyjnej. Wykładnia tego przepisu dokonana przez Sąd Okręgowy, aczkolwiek rzeczywiście oparta na stwierdzeniach zawartych w uzasadnieniach kilku orzeczeń Sądu Najwyższego, nie uwzględnia jego rzeczywistej roli i ostatecznie musi zostać uznana za nieprawidłową.

Artykuł 1 ust. 1 dekretu o lasach przewidywał, że „[l]asy i grunty leśne o obszarze ponad 25 ha, stanowiące własność lub współwłasność osób fizycznych i prawnych przechodzą na własność Skarbu Państwa”. W ust. 2 wskazano przedmioty, które przeszły na własność Skarbu Państwa wraz z lasami

(m.in. śródleśne grunty, łąki i wody, nieruchomości i ruchomości położone na terenie obiektu leśnego niezależnie od swego przeznaczenia, nieruchomości i ruchomości służące do prowadzenia gospodarstwa leśnego niezależnie od swego położenia), o ile stanowiły własność lub współwłasność właściciela lasu. Ustęp 3 stanowił natomiast, co następuje:

„Przepisy art. [powinno być „ust.”] (1) i (2) nie odnoszą się do lasów i gruntów leśnych:

a) stanowiących własność samorządu terytorialnego,

b) podzielonych prawnie lub faktycznie przed dniem 1-go września 1939 r. na parcele nie większe niż 25 ha, a stanowiących własność osób fizycznych, grunty których nie są objęte przepisami artykułu 2 lit. e) dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. R. P. Nr 4, poz. 17).”

Przedstawione sformułowanie przepisu wskazuje w sposób jednoznaczny, że ust. 3 w zamyśle prawodawcy miał stanowić wyjątek od reguły przejścia na rzecz Skarbu Państwa wszystkich lasów i gruntów leśnych o obszarze przekraczającym 25 ha. Skarb Państwa nie nabywał własności takiego lasu, jeżeli stanowił on własność samorządu terytorialnego. Podobnie Skarb Państwa nie nabywał własności lasu, jeżeli spełnione były warunki określone w art. 1 ust. 3 lit. b) dekretu o lasach.

Wyjaśnienie znaczenia tego ostatniego przepisu wymaga w pierwszej kolejności zdefiniowania pojęcia lasu w rozumieniu art. 1 ust. 1 dekretu o lasach. Oparta na wnikliwej analizie propozycja definicji tego pojęcia została przedstawiona w wyrokach Sądu Najwyższego z 18 października 2017 r., II CSK 187/17, oraz 12 grudnia 2017 r., IV CSK 718/16. Zgodnie z nią przez las i grunt leśny należało rozumieć „zwarty przestrzennie grunt, stanowiący własność lub współwłasność osób fizycznych i prawnych (z wyłączeniem samorządu terytorialnego) o powierzchni powyżej 25 ha, porośnięty drzewostanem oraz pozbawiony takiego drzewostanu, o ile w chwili wejścia w życie tego dekretu istniał prawny obowiązek ich zalesienia, wynikający z mocy prawa, względnie decyzji właściwych organów administracyjnych”.

Taki zwarty przestrzennie obszar leśny mógł nie przejść na własność Skarbu Państwa, nawet jeżeli zajmował powierzchnię przekraczającą 25 ha, jeżeli przed 1 września 1939 r. był podzielony prawnie i fizycznie. Definicją podziału prawnego i fizycznego zajmowało się wielokrotnie orzecznictwo. Wyjaśniono w nim m.in., że przez podział prawny należy rozumieć podział według przepisów o katastrze pruskim i austriackim (wyr. SN z 8 maja 1998 r., I CKN 664/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 7; wyr. SN z 4 września 2008 r., IV CSK 226/08; wyr. SN z 6 lutego 2009 r., IV CSK 404/08; wyr. SN z 20 września 2013 r., II CSK 4/13; wyr. SN z 18 października 2017 r., II CSK 187/17), wydzielenie pewnego obszaru do odrębnej księgi hipotecznej, nawet gdy stanowi on jeden kompleks z obszarem sąsiednim i jest własnością jednej osoby (wyr. SA w Łodzi z 10 sierpnia 2016 r., I ACa 117/16), zawarcie umowy obligacyjnej dotyczącej części lasu bez dopełnienia dalszych czynności skutkujących przejściem własności (wyr. SN z 8 maja 1998 r., I CKN 664/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 7), uwidocznienie na mapach wydzielonych parcel na mocy orzeczeń, ugód sądowych, umownych działów spadku, gdy nie został jeszcze dokonany wpis w księdze wieczystej (wyr. SN z 8 maja 1998 r., I CKN 664/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 7). Przejawem podziału faktycznego mogą być natomiast „granice wyodrębnionych w jego następstwie obszarów, które nie muszą być widoczne, jeśli są widoczne na mapach, albo na innej podstawie mogą być wyodrębnione w terenie” (wyr. SN z 8 maja 1998 r., I CKN 664/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 7; wyr. SN z 18 października 2017 r., II CSK 187/17; wyr. SA w Łodzi z 10 sierpnia 2016 r., I ACa 117/16).

Istotne jest, że dokonanie podziału prawnego lub faktycznego w przedstawionym rozumieniu nie powodowało, że cały kompleks leśny przestał być zwartym obszarem leśnym o powierzchni przekraczającej 25 ha w myśl przywołanej powyżej definicji lasu przyjętej w orzecznictwie, czyli lasem, który zgodnie z art. 1 ust. 1 dekretu o lasach przechodził na własność Skarbu Państwa. Dokonanie podziału mogło jednak wykluczyć zastosowanie tego przepisu przy łącznym spełnieniu dwóch warunków: podział musiał być dokonany przed 1 września 1939 r., a właścicielem lasu nie mogła być osoba fizyczna, której grunty objęte były przepisami art. 2 lit. e) dekretu o reformie rolnej. Dokonanie podziału na parcele lasów stanowiących własność osób fizycznych, których inne nieruchomości

zostały przejęte na cele reformy rolnej, nie miało znaczenia w tym sensie, że nie zapobiegało przejściu tych gruntów na rzecz Skarbu Państwa na podstawie art. 1 ust. 1 dekretu o lasach (tak wyr. SN z 20 września 2013 r., II CSK 4/13).

Sąd Okręgowy przyjął inną interpretację art. 1 ust. 3 lit. b) dekretu o lasach, w myśl której przepis ten nie tyle stanowił wyjątek od zasady ustanowionej w ust. 1, ale raczej dodatkową, niezależną od ust. 1, podstawę przejścia na własność Skarbu Państwa lasów, których powierzchnia nie przekraczała 25 ha. Podstawy dla takiej interpretacji można poszukiwać w szeregu orzeczeń Sądu Najwyższego. W uzasadnieniu wyroku z 22 kwietnia 2005 r. (II CK 653/04, OSNC 2006, nr 3, poz. 56) znalazło się stwierdzenie, zgodnie z którym „lasy i grunty leśne należące do osób fizycznych, których grunty były objęte przepisami art. 2 ust. 1 lit. b) dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej, podlegały nacjonalizacji niezależnie od swojego obszaru”. Uzasadnieniem dla tego stwierdzenia miała być wykładnia gramatyczna, a także domniemany cel historycznego prawodawcy. Pogląd ten został następnie powtórzony w kilku kolejnych orzeczeniach Sądu Najwyższego (wyr. z 26 maja 2006 r., V CSK 97/06; wyr. z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 248/06; wyr. z 13 grudnia 2007 r., I CSK 310/07; wyr. z 27 marca 2014 r., III CSK 94/13). Jego dodatkowe wyjaśnienie zawarte zostało w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 26 maja 2006 r., V CSK 97/06, w którym przyjęto, że relacja między ust. 1 a ust. 3 art. 1 dekretu o lasach nie polega na tym, że ust. 3 wprowadzał wyjątek od zasady przewidzianej w ust. 1, ale że samodzielnie formułował przesłanki przejścia lasów na własność Skarbu Państwa.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną nie podziela tego stanowiska. Wykładnia gramatyczna art. 1 ust. 3 lit. b) dekretu o lasach prowadzi do odmiennych wniosków. Stanowi on, że „przepisy art. (1) i (2) nie odnoszą się” do wymienionych następnie w dwóch punktach rodzajów gruntów leśnych, co jednoznacznie prowadzi do wniosku, że celem ustawodawcy było wprowadzenie wyjątku od wskazanych przepisów, w tym od przewidzianej w ust. 1 zasady przejścia własności na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości leśnych o obszarze powyżej 25 ha. Treść ust. 3 nie wskazuje, by określał on od strony pozytywnej przesłanki przejścia nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa, niezależnie od tego, czy przejście takie wynika z zasady określonej w ust. 1. Również w świetle

konieczności przyjęcia paralelnej wykładni art. 1 ust. 3 lit. a) dekretu o lasach wniosek taki wydaje się niemożliwy do przyjęcia. Ten ostatni przepis przewidywał wyjątek odnoszący się do jednostek samorządu terytorialnego, który polegał na tym, że należące do nich nieruchomości leśne nie przeszły na własność Skarbu Państwa niezależnie od ich powierzchni.

W przypadkach, w których prawodawca zamierzał, by określone kategorie podmiotów utraciły własność wszystkich należących do nich nieruchomości leśnych, wyrażał to w sposób bezpośredni. Art. 2 dekretu o lasach stanowił, że „lasy i grunty leśne wraz ze związanymi z nimi gospodarczo gruntami nieleśnymi oraz innymi nieruchomościami i ruchomościami, będące własnością osób narodowości niemieckiej przechodzą na własność Skarbu Państwa, niezależnie od zajmowanej powierzchni”. Zasada taka nie została przyjęta w stosunku do osób, których inne grunty objęte były przepisami dekretu o reformie rolnej, choć z punktu widzenia techniki legislacyjnej prostym zabiegiem byłoby wymienienie tych osób obok osób narodowości niemieckiej. Jeżeli jednak te dwie kategorie podmiotów nie zostały zrównane przez prawodawcę, to trudno znaleźć powody przemawiające za ich zrównaniem przez orzecznictwo, zwłaszcza że aksjologia aktualnego ustawodawcy, którą powinno kierować się także orzecznictwo, jest względniejsza dla byłych posiadaczy ziemskich od aksjologii prawodawcy z lat czterdziestych XX wieku.

Trudno byłoby zgodzić się ze stanowiskiem, że aktualna wykładnia dekretu o lasach powinna uwzględniać cel historycznego ustawodawcy, którym miało być pozbawienie byłych posiadaczy ziemskich wszelkiej własności. Wykładnia historyczna, polegająca na odwoływaniu się do aksjologii dawnego ustawodawcy przy dokonywaniu współczesnej interpretacji ustanowionych przez niego przepisów, jest zawsze ryzykowna. Preferowaną alternatywą dla takiego zabiegu pozostaje raczej odwoływanie się do aktualnych założeń aksjologicznych, co podkreśla się m.in., postulując ścisłą interpretację aktów nacjonalizacyjnych (por. uchw. SN z 27 września 1991 r., III CZP 90/91, OSNC 1992, nr 5, poz. 72; wyr. SN z 18 października 2017 r., II CSK 187/17; wyr. SA w Łodzi z 10 sierpnia 2016 r., I ACa 117/16). Niezależnie od tego, należy wskazać, że także ustawodawca historyczny dał wyraz swojej aksjologii, nie decydując się na zrównanie pozycji byłych właścicieli ziemskich z pozycją osób narodowości niemieckiej.

W związku z powyższym należy przyjąć, że także w przypadku osób fizycznych, których inne grunty przejęte zostały na potrzeby reformy rolnej, konieczną przesłanką utraty własności lasu na rzecz Skarbu Państwa była jego powierzchnia przekraczająca 25 ha. Gorsza sytuacja tych osób w stosunku do innych podmiotów polegała jedynie na tym, że bez znaczenia pozostawał ewentualny, dokonany przed 1 września 1939 r., podział faktyczny lub prawny takiego lasu na parcele nie większe niż 25 ha. Jeżeli łączny obszar lasu nie przekraczał tej powierzchni, las nie przeszedł na własność Skarbu Państwa na podstawie dekretu o lasach. Ponieważ w zaskarżonym orzeczeniu Sąd Okręgowy wyszedł z odmiennego założenia, należy uznać, że dokonał błędnej wykładni art. 1 ust. 3 lit. b) dekretu o lasach, czego konsekwencją było niewłaściwe zastosowanie tego przepisu.

Jedynie na marginesie należy wspomnieć, że z opisów stanów faktycznych zawartych w orzeczeniach, w których Sąd Najwyższy wyrażał w uzasadnieniu pogląd odmienny od prezentowanego powyżej (wyr. z 22 kwietnia 2005 r., II CK 653/04, OSNC 2006, nr 3, poz. 56; wyr. z 26 maja 2006 r., V CSK 97/06; wyr. z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 248/06; wyr. z 27 marca 2014 r., III CSK 94/13) wynika, że całkowita powierzchnia lasu przekraczała za każdym razem 25 ha, a w rzeczywistości przesłanką mającą przemawiać przeciwko ich przejęciu przez Skarb Państwa był dokonany następczo podział. Stanowi to istotną różnicę w stosunku do stanu faktycznego niniejszej sprawy.

W ramach podstaw skargi kasacyjnej odnoszących się do prawa materialnego skarżący zarzucają również Sądowi Okręgowemu przyjęcie błędnej wykładni terminu „las” przez jego utożsamienie z terminem „zagajniki”, który użyty został w treści planu majątku B. sporządzonego przed jego parcelacją w 1926 r. Utożsamienie tych terminów zostało dokonane w ramach ustaleń Sądu Okręgowego, że przed parcelacją łączna powierzchnia lasów i zagajników wchodzących w skład majątku B. wynosiła 27 ha.

Dla ustalenia, czy w stanie faktycznym sprawy nieruchomości leśna przeszła na własność Skarbu Państwa na podstawie dekretu o lasach, istotna jest ocena spełnienia przesłanek przewidzianych w art. 1 ust. 1 tego dekretu na dzień jego

wejścia w życie. Z wyjątkiem przypadku przewidzianego art. 1 ust. 3 lit. b) dekret o lasach nie nakazuje dokonania oceny przewidzianych w nim przesłanek na jakąkolwiek inną datę. W związku z tym oczywiste jest, że zarówno rozstrzygnięcie, czy nieruchomości miała charakter nieruchomości leśnej, jak i tego, czy jej powierzchnia przekraczała 25 ha, powinno nastąpić według stanu na 27 grudnia 1944 r. (dzień ogłoszenia dekretu o lasach w Dzienniku Ustaw i chwila jego wejścia w życie zgodnie z art. 9).

Niemożliwe do zaakceptowania byłoby założenie, zgodnie z którym na rzecz Skarbu Państwa miały przejść wszystkie nieruchomości, które kiedykolwiek w przeszłości spełniały przesłanki przewidziane w art. 1 ust. 1 dekretu o lasach. Musiałoby to oznaczać, że Skarb Państwa nabywa własność nawet niewielkich obszarów leśnych, gdyż z dużą dozą prawdopodobieństwa można uznać, że w przeszłości każdy taki obszar wchodził kiedyś w skład większego lasu. Co więcej, należałoby również przyjąć, że Skarb Państwa nabywał na podstawie dekretu o lasach także własność nieruchomości o zupełnie innym charakterze, jeżeli tylko - co zapewne byłoby przypadkiem bardzo częstym - kiedykolwiek w przeszłości nieruchomość taka stanowiła las.

W związku z powyższym należy przyjąć, że w rzeczywistości przesądzenie, czy termin „zagajniki”, użyty w treści planu majątku B. pochodzącego z 1926 r., oznacza las w rozumieniu dekretu o lasach, pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, gdyż istotny jest wyłącznie stan istniejący w chwili wejścia w życie tego aktu prawnego. Stan ten uległ zaś istotnym zmianom, co wynika z ustaleń Sądu Okręgowego co do zmniejszenia powierzchni nieruchomości leśnej wskutek przeprowadzenia parcelacji, a następnie zbycia jednej z działek.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji. Mimo że bezzasadne okazały się zarzuty odnoszące do przepisów postępowania, niemożliwe było wydanie wyroku reformatoryjnego, gdyż przyjmując określoną koncepcję co do wykładni art. 1 ust. 3 lit. b) dekretu o lasach, Sąd Okręgowy za bezprzedmiotowe uznał rozpoznanie pozostałych zarzutów

apelacji związanych z zarzutem zasiedzenia spornej nieruchomości. Rozpoznanie tych zarzutów powinno nastąpić po uchyleniu zaskarżonego orzeczenia.

jw